# KURJER WARSZAWSK

Wtorek. Dnia 18 (30) Czerwca 1857 Roku. № 166. Dziś, ŚŚ. Emilji i Lucyny PP. Jutro, Śgo Teodoryka.—Ubyło dnia n

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ Najwyżej rozkazać raczył, aby Urodziny Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Sergjusza Alexandrowicza, obchodzone były w dniu 29 Kwietnia (10 Maja), a Imieniny, w dniu 5 (17) Lipca.

---

*Warszawskie* Towarzystwo Dobroczynności, otrzymało w zeszłym miesiącu, nadesłaną sobie przez pocztę przy piśmie bezimiennem, oznaczonym literami J. G. F., kwotę rs. 50, z zapewnieniem, że podobna ofiara corocznie będzie mu składaną. Towarzystwo przeznaczywszy pomieniony dar, na bieżące potrzeby starców i kalek pod opieką swoją zostających, ma honor w imieniu ubogich oświadczyć nieznajomemu dobroczyńcy, najuprzejmiejsze podziękowanie. Co do objętego w temże piśmie zapytania, czy Towarzystwo przyjmuje zapisy na majątek w ziemi, lub też kapitały ubezpieczone na dobrach, a legowane testamentem; ma honor zawiadomić: że wszelkie zapisy i legaty, byle takowe były bezsporne, zawsze z wdzięcznością przyjmuje. Wreszcie nadesłane jednocześnie przez tego samego bezimiennego dawcę rs. 3, dla ociemniałego starca *Kwiatkowskiego*, Towarzystwo doręczyło takowe według wskazania.

*Zarząd Spółki Jedwabniczej.*— W wykonaniu art: 26 Ustawy Spółki, postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 25 Lutego (9 Marca) 1855 r. zatwierdzonej, zebranie ogólne Uczestników Spółki, dla wysłuchania sprawozdania z czynności Zarządu za rok ubiegły, odbędzie się w dniu 4 Lipca, to jest w przyszłą Sobotę, o godzinie 5tej z południa, w pałacu Resursy Kupieckiej przy ulicy *Senatorskiej*. Uprasza więc Zarząd wszystkich Uczestników Spółki, jak również Osoby, któreby interessując się jedwabnictwem krajowem, uczestnictwo w spółce przyjąć chciały, aby na zebranie to przybyć raczyły.— Prezes Rady Nadzorczej, Andrzej Hr: *Zamoyski.* Dyrektor Spółki, Alexander *Kurtz.*

Następujący wojskowi niższego stopnia w Wojsku Cesarsko-*Rossyjskiem* służący, a będący rodem z *Warszawy* życie zakończyli, a mianowicie: Jan *Tytke;* Karol *Jeske*, zmarł dnia 19 Maja 1856 r.; Józef *Sikorski*, zmarł dnia 26 Kwietnia 1854 r.; Teofil *Zawistowski*, zmarł dnia 24 Maja 1855 r.; Andrzej *Ługowski*, zmarł dnia 20 Kwiet: 1856 r.; Piotr-Paweł *Chotkowski*, zmarł dnia 16 Grudnia 1848 r.; Kazimierz *Stasiński*, zmarł d. 10 Lipca 1854 r.; Szaja *Grotman*, zmarł d. 4 Czer: 1851 r.; Józef *Palitink* vel *Poszytek*, zmarł dnia 29 Lipca 1854 r.; Ludwik *Kalinowski; Jan Jeska;* Roman *Sokołowski*, zmarł dnia 9 Marca 1855 r.; Szymon *Jablonowski*, zmarł dnia 13 Paźdz: 1856 r.; Walenty *Grzymkiewicz*, zmarł dnia 22 Paźdz: 1856 r.; pochodził z Przedmieścia *Pragi;* Wojciech *Męczyński*, zmarł dnia 4 Grudnia 1856 r.

Od dni kilku pod *Nowym Zjazdem* na *Wiśle* stoi statek parowy pruski *Die Weichsel* wraz z dwoma gabarami *Die Ossa* i *Die Perse*. Powierzchowność statków tych o wiele się różni od naszych, i tak statek *Die Weichsel* jest krótszy a wyższy, machina zajmuje go niemal całego, koła blizko sztaby, jest także o 2ch kuźniach. Wspomnieć tu wypada że na statkach naszych machiny są nierozsadzalne czyli nizkiego ciśnienia, a to dla zadosyć uczynienia warunkowi położonemu przez Rząd przy udzielaniu przywileju.

JW. *Trębicki*, Radca Tajny, Senator, wyjechał do *Paryża.*

Dnia 3go Lipca r. b., to jest w Piątek, o godzinie 9tej rano, w Kościele *Powązkowskim*, odprawioną zostanie żałobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. Xiędza Tomasza *Degórskiego*, Kapelana tamecznego smętarza; na którą, zaprasza się Przyjaciół i Znajomych.

W przyszły Piątek, to jest dnia 3go Lipca r. b. o godzinie 10tej z rana, jako w 12tą rocznicę skonu ś. p. Eufrozyny *Radoszewskiej*, za spokój jej duszy, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów Warszawskich;* na które, pozostały Mąż z Familją, zaprasza uprzejmie Krewnych i Przyjaciół zmarłej.

W dniu 28 b. m., zakończyła życie po długiej i ciężkiej słabości, Urszula z Zaborowskich *Leszczyńska*. Stroskane Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża, w dniu jutrzejszym o godzinie 11tej z rana; oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu i z tegoż Kościoła o godzinie 6tej po południu, na smętarz *Powązkowski*, odbyć się mające.

W tych dniach ma się odbyć w *Rewlu*, uroczystość muzyków (*Sangerfest*), na którą zebrać się mają w temże mieście, nietylko Artyści z *Inflant*, *Estonji* i *Finlandji*, ale jeszcze i z prawie całych *Niemiec*. Wnoszą, że ich będzie około 1,000 razem. Wykonany będzie koncert olbrzymi pod otwartem Niebem. Ku przyjęciu tych gości czynione są przygotowania; obszerny budynek w guście *pałacu kryształowego*, służyć ma na salę jadalną dla Artystów.

Bardzo długo obawiano się, aby pozostały po ś. p. Hr: Franciszku *Potockim* zbiór numizmatyczny, znakomitej wartości, z powodu wystawienia go na sprzedaż, nie został na nowo rozproszonym po świecie, a tem samem nie wyszedł po-za obręb kraju, do którego przez lat tyle i z taką starannością poprzedniego właściciela, był gromadzony. Zbiór ten według zdania najzawołańszych znawców, liczymy do najpierwszych w *Europie* pod względem zabytków *Polskich*, a nie łatwo było obecnie przyjść do zakupienia go od razu, bo wartość jego, po najprzystępniejszem ocenieniu, wynosiła 50,000 talarów (300,000 złp.). Śledząc przeto ten tyle obchodzący każdego miłośnika zabytków, wypadek, dziś z prawdziwą przyjemnością donieść możemy, że zbiór takowy, stosownie do przedsięwziętych już w tym celu układów, nabytym ma być w całkowitości, i pozostanie w kraju, wzbogacając tyle już obfity w starożytne zabytki skarbiec *Willanowski.*

...ie uroczystym, odbytym dnia 27go b. m., na... uczniowie otrzymali listy pochwalne: z Gi...m Gubernjalnego Warszawskiego: Z klassy Iej: *Minasowicz*, Władysław *Mikoszewski*, Adam ...*ryski*, Władysław *Boelke*, Ignacy *Mikoszewski* y *Mierzwiński*; z klassy IIej: Kazimierz *Mikoszew*, Felix *Bułkawski*, Aloizy *Unierzyski*, Alexander *Górski*, Władysław *Zembrzuski* i Adam *Ziembiński*; z klassy IIIej: Gustaw *Szhlike*, Alexander *Trompeter*, Alfred *Fabian*, Zdzisław *Dutkiewicz*, Alexander *Czajewicz*, Stanisław *Grzegorzewski* i Ewaryst *Czerniewicz*; z kl: IVtej: Felix *Fiederowicz* i Włady: *Gumowski*; z kl: Vtej: Boles: *Roguski*, Marcelli *Kiczorowski* i Władysł: *Moszyński*; z kl: VI: Gustaw *Roguski*, Mieczysław *Tański*, Hilary *Czajewicz*, Litomił *Frydrych*, Włady: *Palicki*, Franci: *Wiernicki*, Henryk *Bonnet*, Wład: *Roguski* i Wład: *Krajewski*; z kl: VIIej: Ignacy *Kożuchowski*, Józef *Oczapowski*, Stan: *Markiewicz*, Witold *Jundziłł*, Sewer: *Markiewicz*, Karol *Minter*, Wład: *Sienicki* i pochwałę 3cią Rossyjską, Józef *Karnicki*, Seweryn *Wałaszyński* i pochwałę 2gą Rossyjską, Jan *Jundziłł* i pochwałę 1szą Rossyjską, Winc: *Wyziński*, Juljusz *Szaniar*, Bronisław *Pietrusiński*, i Ludwik *Filipecki*. — Z Gimnazjum Realnego: Listy pochwalne od JW. Kuratora: Stan: *Gąsiorowski* i Edw: *Kaczkowski*. Otrzymują patenta z ukończonego kursu nauk Gimnazjalnych: z Oddziału Mechanicznego: Walery *Baldi*, Jan *Barwicki*, Ludwik *Bernstein*, Władysław *Bogusławski*, Ludwik *Domański*, Ign: *Dziewulski*, Włady: *Herman*, Kazimierz *Kraków*, Konst: *Kossakowski*, Stanisław *Lasiewicki*, Jan *Moszyński*, Antoni *Ostaszewski*, Henryk *Słonecki*, Adolf *Szepczyński* i Alexan: *Thieme*. Z Oddziału Chemicznego: Artur *Bardzki*, Jan *Choromański*, Ant: *Dominowski*, Karol *Eckert*, Wład: *Epstein*, Juljan *Feręzewicz*, Stan: *Gąsiorowski*, Juljan *Grekowicz*, Witt *Hübel*, Winc: *Jarociński*, Leon *Jóźwicki*, Edward *Kaczkowski*, Wład: *Kroh*, Józef *Krzywicki*, Artur *Lessel*, Xawery *Lewiecki*, Włady: *Michałowski*, Andrzej *Pielaszewski*, Apolinary *Szmit*, Marcin *Solecki*, Adam *Stanisławski*, Roman *Wawnikiewicz*, Andrzej *Władysławlew* i Juljan *Zaliński*. Listy pochwalne: z kl: Iszej: Ant: *Serafiński*, Alexan: *Maternicki*, Konst: *Pohl*, Henryk *Wilczyński*, Józef *Supronowicz*, Maryan *Trzmielowski*, Teofil *Zawadzki*, Karol *Moczulski* i Jan *Kleniewski*; z kl: IIej: Jan *Przybyłowski*, Anto: *Kowalski*, Ignacy *Jasieński*, Zbigniew *Wojcicki* i Kazi: *Zawadzki*; z kl: III: Edward *Skiba*, Tytus *Komarnicki*, Włady: *Kozłowski* i Kaz: *Ponikiewski*; z kl: IV: Wł: *Loewe*, Witold *Żubiński*, Antoni *Brykczyński*, Roman *Massalski*, Jan *Loewe*, Michał *Marchocki*, Włady: *Radzicki*, Apolinary *Przybylski*, Stanis: *Cieciszowski*, Gracjan *Jelowicki* i Emil *Adamski*; z kl: Vtej: Bogusław *Żochowski*. Adam *Pisarzowski*, Jan *Gadomski*, Bronisław *Szmit*, Ryszard *Sokołowski*, Wacław *Janczewski*, Konst: *Janowski*, Józef *Rudnicki*, Stanisław *Gottowt*. Marcelli *Bernatowicz*, Zygmunt *Jaroszyński*, August *Hoch* i Eugenjusz *Łypaczewski*; z kl: VIej: z Oddziału Mechanicznego: Józef *Stupnicki*, Henryk *Marconi*, Henryk *Maguna* i Leopold *Koerner*; z Oddz: Chemicznego: Józef *Wojciechowski*, Edward *Hirszowski*, Felix *Wojciechowski*, Ludwik *Świątkowski* i Wł: *Włodek*; z kl: VIIej, kursu Igo: z Od: Mechanicznego: Kazimierz *Kopytowski* i Felix *Mukłanowicz*; z Oddzia: Chemicznego: Emil *Lauber*, Antoni *Rzempołuski*, Ant: *Lubosiewicz* i Tadeusz *Żuliński*; z kl: VIIej, kursu 2go: z Oddzia: Mechanicznego: Alexander *Thieme* i Ign: *Dziewulski*; z Oddz: Chemicznego: Stan: *Gąsiorowski*, Ant: *Dominowski*, Karol *Eckert*, Włady: *Kroh*, Witt *Hübel* i Wład: *Michałowski*. — Ze szkoły Powiatowej o 5ciu klassach: Listy pochwalne: z kl: Iej: Wład: *Sowiński*, Adam *Miklaszewski*, Ludwik *Stankiewicz*, Konst: *Bednarski*, Adolf *Lindauer*, Ant: *Rewiecki*; z kl: IIej: Cezarjan *Lipczyński*, Józef *Zakrzewski*, Leon *Rotwand*, Jan *Święcicki*, Gustaw *Sobolewski*, Adolf *Piętka* i Zygmunt *Liebkind*; z klassy IIIciej: Ludomił *Lange* i Wład: *Brun*; z klassy IVtej: Arnold *Liebkind*; z klassy Vtej: Stanisław *Słowikowski* i Adam *Zagorski*. — Ze Szkoły Powiatowej 2ej w Warszawie: listy pochwalne: z kl: Iej: Franci: *Doliński*, Daniel *Ziembiński*, Bronisław *Szymanowski*, Jan *Brenert* i Włady: *Frankenstejn*; z klas: IIej: Michał *Wrotnowski*, Roman *Lefevre*, Włady: *Fajt*, Winc: *Górski*, Stani: *Makowski* i Igna: *Konopka*; z kl: IIIej: Edmund *Grzędziński*, Marcelli *Zebrowski*, Walery *Grochowski* i Edward *Jantzen*; z kl: IVtej: Maurycy *Młodzianowski*, Bronisław *Dzierzbicki*, Leon *Frankenstejn* i Wł: *Sobczyński*. — Ze Szkoły Powiatowej 3ciej w Warszawie: listy pochwalne: z kl: Iszej: Ludwik *Kloss*, Maurycy *Borman*, Stanisław *Jasiński*, Alfons *Rogalewicz*, Ludwik *Szczurowski*, Alfons *Rodakiewicz*, Józef *Rodoliński*, Alexander *Zbryański*, Edward *Wolfram* i Jakób *Aszert*; z kl: II: Karol *Dajke*, Bolesław *Chorąży*, Ignacy *Kinderfreünd*. Jan *Kinderfreünd*, Ludwik *Konitz*, Karol *Krauze* i Teofil *Lampe*; z klassy IIIej: Wiktor *Berzyński*, Franciszek *Gass*, Władysław *Gorczyczewski*, Michał *Jankowski* i Piotr *Rostkowski*.

*Prokurator Królewski przy Trybunale Cyw: Gub: Warszawskiej w Kaliszu*, zawiadamia interessowanych, że Komornik przy Trybunale tutejszym, Henryk *Mulochot*, decyzją Trybunału z dnia $^{10}/_{22}$ b. m. wydaną, w obowiązkach sprawowanych, zawieszonym został; skutkiem czego wykonawczych czynności spełniać nie może, aż do dalszego Przełożonej Władzy postanowienia, które w swoim czasie do powszechnej wiadomości podane zostanie. — Radca Kollegjalny, *Świeżyński*. — Sekretarz *Golański*.

*Główna Kassa Oszczędności*. — W tygodniu upłynionym do dnia $^{16}/_{28}$ Czerwca r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 114; na które, tudzież na dawniejsze, w 412 wnioskach, złożono rsr. 8,315 kop: 40. Na żądanie 98 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 27 k. 31½), rs. 6,706 kop: 91, i umorzono xiążeczek oszczędności 27. Przeto Uczestników 9,464, posiada kapitał rs. 416,877 k. 23½.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał Karola *Nass*, Czeladnika Tokarskiego, tutejszego stałego mieszkańca, który w roku 1846 uzyskawszy z pod Nru 1401 paszport roczny do Xięztwa *Wirtembergskiego*, zkąd był rodem, dotąd do kraju nie powrócił i nie daje o sobie żadnej wiadomości, ażeby najdalej w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego i bytność swą zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych.

*Lublin.*— Jarmarki *Łęczyńskie* jako i w *Lublinie* w tymże czasie podczas przejazdu Kupców do *Łęczny*, mające miejsce, nie powiodły się wcale, ale za to tem więcej ożywione są obecne kontrakty *Śto-Jańskie*. Pełno okolicznej Szlachty-Ziemian. Najmniejszy kącik w hotelach zajęty. Każdy coś sprzedaje, rzadko kupuje, a zwykle najczęściej się oddaje w arendę lichwiarzom. Przerwane z wiosną zabawy publiczne, napowrót powracają do życia. Dnia 20 b. m. dany był koncert wokalno-Instrumentalny, odegrany przez tutejszego Nauczyciela muzyki na fortepjanie P. *Synek* przy pomocy Amatorów i Amatorek. Cieszyliśmy się widząc powodzenie P. *Synka*, który tyloletnią pracą i zasługami, zasługuje na to ze wszech miar. Program odegranych i odśpiewanych sztuczek skromny, ale odznaczał się doborem i gustem. Zawierał on piękniejsze utwory z *Szopena*, *Verdego*, *Berjota*, *Vossa*, jedne wykonane przez Koncertanta z towarzyszeniem Amatorów na skrzypcach, inne odśpiewane przez zacne damy, biorące tu udział w zabawach muzykalnych. Zwrócił też uwagę Publiczności młody Pan *Tur*, uczeń Gimnazjum, piękną swą, wielce obiecującą grą na fortepjanie. Dowiadujemy się, iż P. *Synek* zamierza udać się do *Krasnegostawu*, *Hrubieszowa* i *Zamościa*, w celu grania tam koncertów. Wiedząc, iż niejeden młodzieniec z owych miejsc kształcił się pod przewodnictwem *Synka* w sztuce muzyki; możemy śmiało wróżyć mu powodzenie w tamtejszej okolicy. *Sławinkowskie* mineralne wody, coraz więcej znajdują odwiedzających. Kilka wypadków szczęśliwej kuracji przemówiły tutaj silnie za ich skutecznością; chemiczny zaś rozbior dokonany przez P. W. *Karpińskiego* i ogłoszony w Nrze 20 r. b. *Tygodnika Lekarskiego* (a powtórzony w krótkości w *Kurjerze*), wykazał, iż wody te nie są niższe od znanych dotąd i uczęszczanych żelaznych źródeł zagranicznych. Z tego powodu Dzierżawca *Sławinka* P. *Jakubowski*, niczego nie zaniedbuje; co tylko do zapewnienia wygody kąpiących się przyczynić może. Zaraz z wiosną zajął się wyrestaurowaniem całej budowli, odnowieniem podłóg i dachu i dodał kilka wanien wybitych cynkiem. Dla osób chcących znaleść pomieszczenie na miejscu, zostały urządzone obok, kilka pokoi mieszkalnych z oddzielnym każdy wchodem, a Doktor *Wilson*, który sam odbył całą temi wodami kurację i skuteczności ich na sobie doświadczył, obrawszy sobie na całe lato mieszkanie przy wodach, dostarcza pomocy i rady wszystkim chcącym używać kąpieli tamtejszych. Dla dogodności osób mieszkających w samym *Lublinie* w oznaczonych godzinach, to jest o 9tej z rana i o 6tej wieczorem, wygodny omnibus odchodzi codziennie od rogatek *Warszawskich* do *Sławinka*, za kop: 10 od osoby. A prócz tego w innych godzinach na żądanie abonujących ciągle kąpiele, omnibus objeżdża po mieście przed ich mieszkaniami. Cena biletu do wanny drewnianej kosztuje kop: sr. $22^{1}/_{2}$; do cynkowej zaś kop: 30. Dla abonujących razem większą liczbę biletów, ta cena bywa zniżoną. *Sławinek* jako jedno z najbardziej malowniczych miejsc przechadzek *Lublinian*, oprócz chorych i kąpiących się, począwszy od wiosny do późnej jesieni, jest wciąż odwiedzany przez Publiczność tutejszą, która całemi rodzinami chętnie rozkoszuje się wolnem *Sławinkowskich* gór i czystem powietrzem.

Xięgarnia Karola *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* Nro 483, zawiadamia Osoby posiadające dzieło pod tyt: *Otto* i *Siemens*, Nauka rozumowanej praktyki przemysłu gospodarskiego w dwóch tomach, w roku 1852 wydane, lub mające chęć nabycia tegoż dzieła, że cena dodatku p. n. *Najnowsze wynalazki* i *ulepszenia*, pozostaje dla nich rs. 1. Osobno tenże dodatek sprzedaje się po rs. 1 kop: 50 we wszystkich Xięgarniach w *Warszawie* i na prowincji.

(A. n.) Już to nie raz czytałem pochwały na korzyść P. *Swiszczakowskiej*, mającej swą traktjernię tak nazywaną: *pod Papugą*, przy ulicy *Piwnej*, w domu XX. *Augustjanów* Nr 114, gdzie obiad z *pięciu* potraw z leguminą kosztuje tylko $17^{1}/_{2}$ ko: sr:. Gdy z własnego przekonania zmiarkowałem, że cena ta w miarę tylu potraw, regularnie świeżych, co głównie stanowi jedyną zaletę P. *Swiszczakowskiej*, jest prawie bagatelą; ja co mam familję, już od kilku tygodni u siebie obiadu nie robię, a ztąd mam tę wygodę, że nie trzymam kucharki i najmuję mniejsze mieszkanie, bo nie potrzebuję kuchni, nie kupuję też drzewa, co większa, nie doznaję żadnych domowych rachunków i nie kłopoczę się o kupno produktów i mam największą spokojność w domu; szczególnie, że u P. *Swiszczakowskiej* mogę zamawiać obiady z dnia na dzień, według gustu i upodobania, nie mówiąc o rozmaitych zupach, codzień innych i wyśmienitych chłodnikach, często mam na leguminę przewyborne kołduny, nie zważając, że miesięcznie, dobra kobiecina, bierze jeszcze mniej, bo tylko 4 rs. i 50 kop:, kwartalnie zaś mniej jeszcze o pół rubla. Odwiedzający na miejscu jej traktjernię (od godziny 12tej do $3^{1}/_{2}$), mają jeszcze tę wygodę, że przy obiadach, mogą uprzyjemniać się czytaniem różnych pism, o których P. *Swiszczakowska* nie zapomniała, byle odpowiedzieć wszelkim i nieprzewidzianym nawet życzeniom łaskawych swoich Gości. Zobowiązuje mnie do takowego podania jedynie wdzięczność dla tej kobiety za jej wielką i prawie nie praktykowaną w urządzaniu obiadów, akuratność i sumienność w szczupłym z takowych korzystaniu, nie zważając na zdarzające się niekiedy nawet w tej mierze niedogodności. Wnoszę ztąd, że P. *Swiszczakowska* nie inaczej wynagradza swoje trudy i koszta, jak tylko licznem zbieraniem się Gości i wyprzedawaniem w znacznej ilości obiadów. Jeżeli więc to szczere podanie moje, jako rodowitego *Warszawianina* i znającego prawie wszystkie traktjernie w *Warszawie*, jeszcze zjedna dla P. *Swiszczakowskiej* Gości, to uprojektowane zawdzięczenie moje, niezawodnie dojdzie do zamierzonego celu i otrzyma pożądany skutek.—***

Wielki los, który w dwóch pół-losach na Nr 3,096, padł w *Włocławku* na summę rs. 50,000, rozdzielony został w następujący sposób: jedną połowę wygrał miejscowy Urzędnik z *Włocławka*, a druga szczególniejszym trafem losu, dostała się pomiędzy pięć następujących osób, to jest: Xiędza, Burmistrza, Doktora, Aptekarza, oraz Siostrę i Brata, Obywateli, jednych z m. *Sompolna*, a drugich z okolic jego. Takim sposobem, *Fortuna* tym razem aż siedmiu osobom przybiegła w pomoc z swym darem.

P. *Nowolecki* xięgarz wprost kolumny *Zygmunta* Nr 457, w tych dniach wydał dwa poemata, *Han-Akmet* i *Janczar*, poezje *Wschodnie*, przez młodego poetę Stefana *Machczyńskiego*, który przez długi czas zostając

na *Wschodzie*, a mianowicie na *Kaukazie*, skreślił nam w pięknym, gładkim wierszem wierny obraz kraju dla nas bardzo zajmującego. Nie wątpim, że *Han-Akmet* i *Janczar*, z przyjemnością będą czytane, a spodziewamy się, że nasi recenzenci nie pozwolą długo oczekiwać na rozbiór krytyczny tego dzieła. Wydanie w pięknej edycji, cena k. 75, na papierze zwyczajnym k. 60. Sprzedaje się we wszystkich xięgarniach.

Uzupełniając podany przez nas opis *wystawy przemysłowej*, przebiegniemy jeszcze dostawione później przedmioty, a pomiędzy któremi kładziemy w pierwszym rzędzie fortepjan, pochodzący ze znanej od dawna w *Warszawie* fabryki P. Toma: *Maxa*. Wiadomo bowiem, że instrumenta tego rodzaju z mechaniką *angielską*, tak pod względem mocy i rozciągłości głosu, oraz śpiewności, trwałego stroju i silnej budowy, przechodzą wszystkie inne, lecz wysoka cena tychże, stawała na przeszkodzie upowszechnieniu takowych. Aby przeto pogodzić ów mechanizm z ceną przystępną, P. *Max* poświęciwszy kilka lat pracy i kosztów, zapragnął dojść do zastosowania mechaniki zupełnie uproszczonej, własnego pomysłu, a jak dalece wywiązał się z tego zadania, najlepszym dowodem jest przedstawiony przez niego na wystawie instrument, na który warto, aby znawcy i miłośnicy muzyki, zwrócili uwagę. Z kolei przystępujemy do wyrobów z fabryki *Mintera*, które z powodu swej różnorodności, w różnych rozstawiono miejscach. I tak: przy wejściu na wschody, znajduje się bukiet kwiatów sztucznie z blachy wyrobionych, stanowiących wodotrysk; dalej na wschodach odlewy cynkowe: dziewczynki bawiącej się z papugą; *Trytona* przeznaczonego do wodotrysku, i wazonu w stylu *gotyckim*. W sali głównej jest garnitur mebli ogrodowych, dalej fotel i krzesła w stylu bogatym, przyozdobione odlewami i okryte dywanem, oraz kwiatarki ozdobne; na etażerce piramidy środkowej, z odlewów brązowych pomniki, *Kazimierza Wielkiego, Henryka Łagodnego* i *Kazimierza Jagiellończyka*, oraz gruppa *Ledy z łabędziem* i statueta *Czerkiesa;* z odlewów cynkowych, statueta *Piotra Wielkiego* i pomnik *Kopernika* w *Toruniu;* gruppa pasterza napadniętego przez *panterę*, i genjusz Siły. Z odlewów cynkowych, rozmiarów wielkich, jest Figura CHRYSTUSA PANA na Krzyżu, oraz statuy N. PANNY, Sgo JANA *Ewangelisty*, *Aniołów* i Dzieci modlących się, Krucyfix z odpowiedniemi kandelabrami, Chrzcielnica i Ciborjum w stylu *gotyckim*, dalej gruppa chłopczyka z łabędziem do wodotrysku; chłopczyk bawiący się z wiewiórką, oraz gruppy mniejsze na kominki, jako to: Amazonka z tygrysem, Pasterz spoczywający na jeleniu, para koni, Pinczer i t. p. Tu znajdują się też odlewy metalowe, galwanicznie brązem powleczone; statuetek: *Batorego, Jana IIIgo, Czarnieckiego, Żółkiewskiego, Kochanowskiego* i *Karpińskiego*, oraz 24 popiersie mężów znakomitych; nareszcie szereg sprzęcików do zegarków i zapałek, popielniczek i małych przycisków. Z brązów znajdują się tu pomniki *Mieczysława Igo, Bolesława* i *Anny Jagiellonki; Grek* według *Byrona;* przyciski różne, płaskorzeźby siedmiu Królów, PJUSA IXgo, oraz *Kaczkowskiego*, Anto: *Kątskiego, Kraszewskiego*, X. Kaz: *Lubomirskiego, Syrokomli* i *Wójcickiego;* nareszcie latarnie ścienne *gotyckie*, świeczniki ścienne, żyrandol wielki złocony, i bogaty przedkominek mechaniczny, którego promienie się za przyciśnięciem odpowiednich sprężyn, roztwierają lub składają; przy tymże, sprzęty kominkowe w oprawach brązowych złoconych. — Nadto, w sali N° 4 na górze, P. Henryk *Remecke* z *Warszawy* N° 2567/8, dostarczył kanwy i merle, jedwabne, wełniane, lniane i bawełniane; serwety pół-jedwabne i pół-wełniane; jedyna to w kraju co do kanwy i merli fabryka, ma znakomitą wziętość. W tejże sali, nader godne uwagi są Stan: *Dombrowicza*, płótna i bielizna stołowa z fabryki wyrobów lnianych z *Dobrowoli* Pow: *Maryampolskim* Gub: *Augustowskiej*. W sali N° 6, Jan *Bernhard*, w *Warszawie* N° 486, dostarczył gorset jedwabny, z fabryki gorsetów bez szwu, zastosowanych do wszystkich ułomności ciała, na machinie tkanych; jeden to zakład w Królestwie, jakich w całych *Niemczech* prócz *Francji* nie ma. W sali N° 1, widzimy wyroby Juljusza *Neumanna*, jak. płótna metaliczne z drutu, mianowicie: tkanka z drutu żelaznego na lasy czyli suszarnie do słodu; z mosiężnego, do fabryk papieru; tegoż znak wodny do papieru z herbem Cesarstwa. Na dole za passażem, tegoż fabrykanta harfa do czyszczenia wszelkiego gatunku zboża; tamże z fabryki machin w *Warszawie* N° 926 Daniela *Gruffa*: młocarnia nowego pomysłu, i młyn na sposób *amerykański*. Objaśnić przytem winniśmy, iż wschody spiralne z fabryki *Blizin*, o których w pierwszem sprawozdaniu uczyniliśmy wzmiankę, pochodzą z fabryki Pana *Wielogłowskiego*. W końcu przystępujemy do przedmiotów przedstawionych na wystawę przez Radcę Hono: Maur: *Barancewicza*, a któremi są wyroby z fabryk Cesarstwa, tych fabrykantów, którzy mają na swych wyrobach i fabrykach *Herby Cesarstwa*. I tak: Jana syna Jana *Sołowiewa*, różne axamity, (którego axamity były wzięte do Cesarskiego Dworu na koronację); w 3ej sali 1sze piętro. Braci *Fomiczewych* z synem starszego brata, różne jedwabne ciężkie i lekkie materje; w tejże sali. Symeona *Maykowa*, bawełniana przędza i z tejże różne wyroby; w 4ej sali 1go piętra. Michała *Bostanżogło* z synem Bazylim, tytuń i papierosy z *rossyjskiego* i zagranicznego tytuniu. Ta znakomita fabryka wyrabia tytuniu co rok do 35,000 pudów, i papierosów do 60 miljonów sztuk; ma robotników do 700 ludzi, i płaci rocznego cła do Skarbu 320,000 rub: sr:. Fabrykantów znakomitych w Cesarstwie: Bazylego *Sytowa* z bratem Janem: lama t. j. materje złotem i srebrem przerabiane, do kościelnego użytku, i różne wyroby z nitek złotych i srebrnych w jego fabryce przędzonych, dla użytku Oficerów. Wyroby tegoż fabrykanta były wzięte do paradowych karet na koronację NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA; w 3ej sali 1go piętra. Handel prowadzący pod firmą B. *Polakoffa*, P. *Zamiatin*: lama t. j. wyroby złotem i srebrem przerabiane. Tych fabrykantów też wyroby używają się dla Dworu CESARSKIEGO; w 3ej sali 1go piętra. Korniły *Bykowskiego* z synem, różne wyroby, jako to: lama z sychem, jedwabne, wełniane i bawełniane wyroby, oraz kord bawełniany; w 6 sali 1go piętra. Teodora *Czugaykina* z synem, wyroby jedwabne; tamże. Cyrylla *Kiryłowa*, wyroby z appreturnej jego fabryki: axamit, more antik, jedwabne, wełniane i bawełniane wyroby; w 3ej sali 1go piętra. Macieja *Kircha*, sukna, korty i syberyna, szare i czarne; w 5ej sali 1go piętra. Alexandra *Alexandrowa*, różne kapelusze

jedwabne męzkie i czapki; w 6ej sali 1go piętra. Ferdynanda *Sztrejchenberga*, ortopedyczne i chirurgiczne wyroby i rękawiczki; w 7ej sali 1go piętra. Jana *Tolstoho*, chronometr morski i zegarek kieszonkowy złoty z repetjerem; w 3ej sali 1go piętra. Adolfa *Rotermunda* z bratem Julianem, rafinowany cukier. Ten fabrykant kupuje mączki cukrowej za 1,500,000 rs.; w 2ej sali 1go piętra. Maxymiljana *Sobolewa*, drążki na płaskich ressorach z podwójnemi zakrętami do osi; w 1ej sali na dole. Jana *Szyszmarewa*, stalowe ressory płaskie; w 2ej sali dolnej. *Sołowiewoj* z synami *Bohdanowemi*, lakierowane bóty bez szwów; w 7ej sali 1go piętra. Adolfa *Bucke*, sygara i papierosy z *rossyjskiego* i zagranicznego tytuniu; w 4ej sali 1go piętra. Jerzego *Wretto*, tytuń, sygara i tabachitosy; tamże. Nakoniec dom J. *Fulda* z *Moskwy*, nadesłał prześliczne wyroby brylantowe, celujące pod względem wykończenia, i godne aby na nie zwrócono uwagę.— Dodać tu jeszcze winniśmy, iż główna sala przyozdobioną została w tych dniach jeszcze jednem więcej lustrem, z znanej wszystkim fabryki Braci *Lesser*, a która kilka już pięknych sztuk tego rodzaju dostarczyła na wystawę.

Pojutrze, to jest we Czwartek, program muzyki przez P. *Bilse*, składać się będzie z 3 części. W trzeciej części będzie wykonana *Symfonja* D. moll (Nr 4) Roberta *Schumana*. Wejście ustanawia się w tym dniu na kopiejek 30.

Dziś w ogrodzie przy ulicy *Długiej* Nro 586*b*. w domu Wgo *Cyprysińskiego*, orkiestra *Warszawska* pod dyrekcją Pana *Jacobi*, grać będzie.

Dwa dni świąt idących z kolei po sobie, a do tego świąt nie zasępionych najmniejszą chmurką i tak pogodnych jak spojrzenie dziewicze, to nie zwykła dla Warszawian gratka; a takiemi były dzień onegdajszy i wczorajszy to jest Niedziela i uroczystość SS. PIOTRA i PAWŁA. Szereg rozrywek na te dnie wytchnienia i odpoczynku był wszystkim wiadomy, bo od przechadzek na wodach mineralnych aż do wieczornego zebrania się w Teatrze, wszystko szło swoim właściwym porządkiem, i zwykłą świąteczną koleją. Toby tylko można dodać, że program ten powiększyły jeszcze wystawy, to jest *sztuk pięknych*, przedłużona do dnia 1 Lipca czyli do Środy; *wystawa przemysłowa*, która jak powiedzieliśmy trwając już tylko kilka tygodni, zasługuje tem bardziej na spieszne jej odwiedzenie, i wystawa *brylantowa*, która jak dni poprzednich również miała licznych bo tysiącznych widzów. Tak było głównie w chwilach południowych. Ale gdyby kto wieczorem zwiedziwszy *zawolskich rogatek* strony i nasyciwszy się wonią i widokiem kwiatów i krzewów w obszernym i gustownie urządzonym ogrodzie Pani *Ohm*, pociągnął potem i dalej choć w przeciwną stronę jak *Wierzbno* albo wreszcie tyle ulubiony od wszystkich *Willanów*, a ujrzał tam owe liczne grona i gruppy oddychających świeżem powietrzem, sądziłby bezwątpienia że w *Warszawie* same już tylko pozostały pustki, a miejsca przechadzek wyludnione zupełnie. Tymczasem rzeczy miały się inaczej, bo Pan *Farcasz-Miszka*, ściągnął tysiącem Publiczność do siebie w *Arkadji*, a o P. *Bilse*, nie ma już co mówić tak była nabitą *Dolina;* a jednakże i ogród *Botoniczny* miał swych zwolenników i ogród *Wiejski* Pani *Dominikowej* swoich smakoszów, a w środku miasta i Cyrk P. *Renza*, swych widzów. Słowem gdzie tylko było rzucić okiem, wszędzie przebijały się owe dnie świąteczne, i po samym ruchu jaki po ulicach i ogrodach panował, łatwo było odgadnąć, że *Warszawa* zawsze z tychże świąt korzysta.

Onegdaj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Panna Anna *Straus* 6-kroć, PP. Antoni *Tarnowski* 3-kroć, *Popiel* 2-kroć, i *Puchalski*. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Warszawiacy* i *Hreczkosieje*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Palińska* 2-kroć, PP. *Żołkowski*, *Chomanowski* 2-kroć, *Panczykowski* 4-kroć i *Chęciński*.— Wczoraj w Teatrze Wielkim po Operze *Violetta*, Panna *Berini* 5 kroć, Panna *Chodowiecka*, PP. *Cioffei* 4-kroć i *Butti* 3-kroć.

Dziś, w Cyrku *Renza*, współubieganie się Cór *Olimpu*, wykonane przez Panny Katarzynę *Renz* i Ludwikę *Loisset*. *Allahor*, ogier siwy w krótkim czasie tresowany, jeżdżony przez P. *Renz*. *Saladin*, ogier siwy *arabski* z wolnej ręki tresowany, wprowadzony przez Pana *Renz*. *Trubadour*, ogier biały od urodzenia, jeżdżony przez Pannę *Adelinę*. Wielkie woltyżowanie przez mężczyzn wykonane. Jeszcze tylko 3 przedstawienia.

---

ANGLJA. *Londyn, 24go Czerwca.*— Królowa odbyła wczoraj znowu drawing-room w pałacu *St. James*. Pomiędzy obecnymi znajdowali się: Xiążę *Albert* z najstarszą Córką, Xiążę *Fryderyk-Wilhelm* Pruski, Arcy-Xiążę *Ferdynand-Max*, Xiążę *Cambridge* z Córką, Ciało Dyplomatyczne i wiele innych osób.— Xiążę i Xiężna *Montpensier*, przybyli wczoraj po południu, po 48-godzinnej podróży, z *Gijon* do *Plymouth*.— Koszta budowy nowego gmachu, gdzie wszystkie biura Rządowe pomieszczone być mają, obliczono na 5 miljonów funt: szterl:. Zdaje się jednak, że obliczenie to jest za nizkie, gdyż gmach nowy Parlamentu, wyanszlagowany pierwiastkowo na 250,000 funt: szt., kosztował rzeczywiście do 2,000,000 fun: szt:.— Wczoraj w Izbie Wyższej odczytano po-raz trzeci bil o rozwodach. (St: Anz:).

*Londyn, 25go Czerwca.*— Królowa dawała wczoraj wielki bal w pałacu *Buckingham*. Zaproszono do 1,900 osób. Oprócz dostojnych gości zagranicznych, znajdowało się na tym balu Ciało Dyplomatyczne, Ministrowie, Dygnitarze Państwa. — Wczoraj zmarł tu, w 66 roku życia, Lord *Alvanley*. Na nim wygasł tytuł Lordów *Alvanley*. I w Izbie Wyższej, za bilem o rozwodach głosowało 5ciu Biskupów, a przeciw bilowi 7miu. (St: A:).

*Londyn, 26go Czerwca*, (wiad: telegr:).— Na wczorajszem posiedzeniu Rady Tajnej, Królowa udzieliła swemu małżonkowi tytuł *Prince Consort*, nadający mu stanowisko i prawa Xięcia *Angielskiego*. (St: Anz:).

*Londyn, 27go Czerwca*, (wiado: teleg:).— W skutku nadesłanych niepomyślnych wiadomości telegraficznych z *Indji Wschodnich*, podług których zbuntowane pułki krajowców wymordowały wszystkich *Europejczyków*, mieszkających w *Delhé*, papiery skonsolidowane *angielskie* spadły na 92¾. (Schl: Ztg).

*Konstantynopol, 21go Czerwca*, (wiad: telegrafi:).— Dziś Sułtan opuścił stolicę, aby zrobić wycieczkę do *Ismid*, którą uważano jako zaniechaną. Pozostanie on tam tylko do 24go b. m. Towarzyszą mu: Wielki Wezyr, *Kapudan* Basza, Minister wojny i kilku innych Urzędników. (St: Anz:).

Rozmaitości.— Jak wszędzie na *Wschodzie*, tak i w *Indjach* użycie *opjum* niezmiernie jest upowszechnione. W samym okręgu *Singapore*, liczba palaczów tej trucizny dochodzi do 14,000. Od najdawniejszych czasów *opjum* stanowiło ważny artykuł wewnętrznego handlu *Indyjskiego;* w roku zaś 1773, Kompanja *Angielska* pierwszy raz wprowadziła je do *Chin*. Szkodliwe jednak działanie tego narkotyku na zdrowie mieszkańców *Państwa Niebieskiego* tak było widoczne, że już 1796 r. Rząd tameczny wydał postanowienie karzące palenie *opjum* jako zbrodnię. Nie zapobiegło to wszakże przemycaniu, i dziś odbyt artykułu tego do *Chin* stanowi jednę z najważniejszych pozycji budżetu *Wschodnio-Indyjskiego*, wynosi bowiem 70,000 skrzyń, wartości 7 miljonów dollarów. W samych *Indjach Angielskich* od r. 1851, Rząd wypuszcza prawo sprzedawania *opjum* więcej dającemu, a licytantami zwykle są *Chińczycy*. Do palenia służą cybuchy bambusowe, mające około jednej stopy długości, osadzone w przykryte fajki, z otworami nie większemi jak ziarnko grochu. Drugi koniec cybucha opatrzony jest w blaszkę metalową, z małym otworem do wciągania dymu. Konsument, przystępując do palenia, nadziewa małą gałeczkę *czandu* (opjum) na koniec szpikulca żelaznego, rozpala ją nad lampką spirytusową, wkłada następnie do fajki, i uracza się upajającym jej dymem. W *Indjach Angielskich* powyżej *Gangesu*, liczba ogólna palaczów *opjum* dochodzi do 40,000, z których 14,000 przypada na *Singapore*, 12,000 na *Pinang* z prowincją *Wellesley*, 13,000 na *Malakkę*, a reszta na kopalnie cyny w *Kassang*. Cyfry te nigdy się prawie nie zmieniają; wiadomo bowiem, że niepodobna odzwyczaić się od używania tej trucizny bez pomocy lekarskiej, a pomoc ta przystępną jest tylko dla małej stosunkowo liczby mieszkańców. Przecięciowo w 3ch wymienionych okręgach, wychodzi na wewnętrzną potrzebę 900 skrzyń rocznie, za które konsumenci w częściowem kupnie bajeczne płacą summy. Kompanja *Angielska* nabywa *opjum* od producentów po 300 rupji sr: (rupja, blizko 60 kop: sr:) za skrzynię, odstępuje je zaś po 900 do 1,100 rupji dzierżawcom, którzy w sprzedaży szczegółowej, cenę tę niekiedy jeszcze potrajają.— Nazwisko pałacu Królewskiego w *Paryżu*, *des Tuilleries*, nadano ztąd, że na gruncie na którym stoi, robiono poprzednio cegłę (de la tuille). I szczególniejszym trafem, nazwano również z tego samego powodu tak samo i ogród publiczny w *Atenach*.— Czeladnik posłał terminatora do rzeźnika po dwa salcesony. Chłopak dopełnił zlecenia, ale ułakomiony zapachem, a może i głodem, zjadł połowę obstalunku po drodze, i jeden tylko salceson czeladnikowi przedstawił. »A drugi gdzie?" »Drugi? to ten jest właśnie drugi."

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Zdzisłw Ob: z Żelisławia nr 634; Daniłowski Jul: Student Uniwer:, i Kniaźnin Alex: Urzęd: z Petersburga; Mianowski Wład: Ob: z Gub: Żytomierskiej nr 570; Wilczyński Jan Ob: z Gub: Kijowskiej nr 2680; Wyrwicz Wład: Rad: Hono: z Wilna nr 2680. — Borzysławski Adof Ob: z Dąbrowy nr 607; Baczyński Stan: Ob: z Smiłowa nr 570; Niesiołowski Aug: Ob: z Mińska nr 414.

***Wyjechali***: Bieliński Jul: Ob: do Kalenia; Kandratowicz Lud: Ob: do Radomia; Reklewski Zdzisław Ob: do Sienny. — Andreiew Katarzyna Wdowa po Rz: R. S. do Petersburga; Sarnowski Stan: Oby: do Gołębia.

***Przyjechali koleją żelazną***: Grefkowicz Wład: dym: Sztabs-Kapit: z Baden nr 34; Jotejko Stan: Ob: z Drezna nr 570; Xiążarski Hen: Xiądz z Krakowa nr 1019.— Buksza Jan Ob: z Neapolu nr 414; Hr. Kwilecki Józ: Szambe: Dw: N. Króla Prus:, z Berlina.

***Wyjechali koleją żelazną***: Albertow Teod: Rad: Stanu do Paryża; Banzemer Klem: Żona Urzęd:, i Buterman Gust: Kandydat Cesarsk: Uniw: w Kijowie, do Niemiec; Epstejn Miecz: Konsul Belgijski w Warszawie, do Niemiec.—Lubomirski Kazi: Xżę do Szwajcarji; Sławenko-Sławiński Alex: Rad: Dw: do Neapolu.

## DONIESIENIA.

*Hamburg*.—Przy nadzwyczajnym wzroście jaki handel w ostatnich latach osiągnął, tudzież przy obszerności, z jaką w Hamburgu wychodzący dziennik *Börsen-Halle* wiadomościom politycznym, handlowym, i żeglugi, oraz wszelkim przedsiębierstwom dróg żelaznych, banków i akcyjnym się poświęca, dotychczasowa wielkość dziennika okazuje się niedostateczną, z tego powodu *Börsen-Halle* od 15go Czerwca r. b., w powiększonym wychodzi formacie, bez podwyższenia swej teraźniejszej ceny, 3 talary 18 sgr: prusk: (3 ruble i 24 kop:) oprócz należytości pocztowej za po południowy i wieczorny Dodatek kwartalnie wynoszącej. Ulepszone telegraficzne urządzenia stawiają nas w możności, wszystkie kursa i wiadomości handlowe z *Londynu*, *Liwerpoolu*, *Paryża*, *Amsterdamu*, *Wiednia*, i *Berlina*, również wszelkie doniesienia ważniejszych wydarzeń codziennych, jak daleko tylko druty telegraficzne sięgają, *tego samego wieczora* udzielać.— Umieszczenia anonsów po cenie $3^3/_4$ srg: prus: ($9^1/_2$ kop:) od jednego wiersza drukiem *(petit)*. Polecamy w naszym dzienniku wszystkim tym, którym na rozległem rozszerzeniu takowych zależy gdyż dziennik nasz nietylko w całej Europie, lecz także we wszystkich znaczniejszych zamorskich portowych miastach licznych posiada abonentów.—Prenumeratę w *Rossji* i w Królestwie *Polskiem*, przyjmują urzęda Pocztowe.— Expedycja Dziennika, *Börsen-Halle*.



**Magazyn Mebli** przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 410, w pałacu JW. Hr. Krasińskiego, zaopatrzony został w znaczny dobór mebli, gustownych i wytwornych, z drzewa palisandrowego, machoniowego, orzechowego i innych pięknych gatunków, z ozdobami z różnokolorowego drzewa, wykonane artystycznie przez nas samych, podług najświeższych żurnali Paryzkich, Angielskich i Berlińskich; podobnież co się tyczyć może roboty Tapicerskiej wykończonej przez M. Niwińskiego Tapicera znanego z dokładnego wykończenia roboty i dobrego materjału, zapewnia się, iż każdy kupujący będzie jak najzupełniej zadowolony z czem polecając się z jak najprzystępniejszemi cenami. — *Koening i Boehinke* Stolarze.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa garnitury **Mebli**, z których jeden kozetową robotą, mahoniowe, adamaszkiem kryte, to jest: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę; Szesląg, 3 Fotele, safjanem pokryte. Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1274, u Kupca Stalińskiego; widzieć można od godziny 10 rano, do 4 po południu.



Są do sprzedania **MEBLE**, rozmaite garnitury, mahoniowe i jesionowe, z przykryciem axamitnem, i inne Meble, za pomierną cenę, przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Bagno pod Nr 1412, w domu W. Wasilewskiego. Wiadomość u Rządcy domu.

Z powodu wyjazdu do Cesarstwa, są do sprzedania **LAMPY, SZKŁO** kredensowe, **STÓŁ** jadalny składany, WANNA z żelaznemi obręczami za rs. 2 kop: 40; **BIÓRKO** małe podróżne jesionowe, i **PIES** do polowania, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1599.

W Gub: Kowieńskiej, są do zbycia z wolnej ręki dwie **Apteki**, razem lub pojedynczo, jedna w Pow: Rosieńskim, czyniąca rocznego obrotu 1700 do 1800 rs.; druga w Pow: Telszewskim w miasteczku Worniach, nowo-otworzona; życzący powziąść bliższe szczegóły, raczą się zgłosić do Właściciela tychże Aptek Sztemberga adresując przez Kowno, Carycyn w Krożach. Cena obu rs. 11,000.

**A. PARCZEWSKI i SPÓŁKA**
**w Wrocławiu,**
*przy ulicy Świdnickiej (Schweidnitzer Strasse) Nr 52,*
**na 1szem piętrze.**
Polecają szanownej Publiczności swój nowo założony
**SKŁAD BŁAWATÓW,**
jako to: Francuzkich Szali, Axamitów, Jedwabi, Wełnianych wyrobów, Perkalików, Obić na meble, Dywanów, gotowych Damskich rzeczy, i wszelkich do tego Handlu właściwych przedmiotów, *w cenach jak najumiarkowańszych lecz stałych.*— Nadmieniając w końcu iż *pismienne obstalunki* jak najpunktualniej i *najspiesznicj* wypełniamy; prosimy o łaskawe nadsyłanie takowych pod Adresem powyższej naszej firmy. **A. Parczewski i B. Ostrzycki.**

**Fabryka Dywanów i Obić Papierowych**
GUSTAWA CORNEL et COMP: z BERLINA,
**w Wrocławiu w Rynku pod Nr 54.**
Poleca szanownej Publiczności swój wielki SKŁAD Francuzkich i Niemieckich OBIĆ PAPIEROWYCH, w najgustowniejszych deseniach,—Roletów do okien, Angielskich i Niemieckich; Der na kanie; podróżnych Dywaników; sukiennych Pokryć na Stoły i Meble; Ceratowych Dywanów, i podobnychże Pokryć na posadzki używanych; oraz wszelkich gustownych i najozdobniejszych Wyrobów do Obić pokojowych służących; a to w rozmaitych gatunkach i po cenach przystępnych fabrycznych.— Wszelkie wzory powyżej rzeczonych Obić (Tapet), oraz ich Cennik, są do widzenia w Hotelu Berlińskim P. J. E. Peszkie w Kaliszu.

**OSOBA** w sile wieku, praktycznie i gruntownie obeznana z Gospodarstwem rolnem, polowem i płodozmiennem; Administracją Gminy; Buchhalterją; Gorzelnictwem i Interessami prywatnemi; życzy sobie przyjąć od Śgo Jana r. b., podobne **obowiązki** w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość przy ulicy Żabiej, w domu Janasza pod Nrem 955, na 1szem piętrze, ze wschodów na prawo.


**MŁYN** o 4ch gankach, wraz z Tartakiem, jest do wypuszczenia w dzierżawę od Śgo Jana, we wsi Pražmowie, położonej w Pcie Warszawskim, Gub: Warszawskiej. Bliższą wiadomość otrzymać można u Bronzownika Arnolda, przy ulicy Długiej pod Nr 587 zamieszkałego, lub też na miejscu.

Dobremi świadectwami opatrzony z Prus przybyły **Rządca Dóbr**, potrzebuje odpowiedniego pomieszczenia. Wiadomość o nim powziąść można przy ulicy Podwal w domu pod Nr 500c, w mieszkaniu Nr 14m oznaczonem.

Potrzebna jest **PANNA** uzdatniona do Strojów damskich. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678, na lewo, na 1szem piętrze.

Pani jedna, życzy sobie za stosowną zapłatę znaleść Mieszkanie i zwykłe wygody na Wsi, u jakiej Wdowy samej lub z Córkami, ale bez Mężczyzn, niezawiśle mieszkającej. Kto z wiadomości tej korzystać sobie życzy, raczy adres zostawić w Cukierni P. Vincenti przy ulicy Senatorskiej; zarówno zostawić go tamże mogą i te Osoby, któreby potrzebowały do Dzieci młodej Dziewczyny, lat 15 mającej, która utraciwszy Rodziców, u jakich zacnych Państwa umieścić się pragnie.


Są do sprzedania MEBLE mahoniowe, różnego fasonu, w najnowszym guście. Wiadomość pod Nr 546 przy ulicy Długiej, w domu zwanym Suchy Las, u Stolarza.

**Do sprzedania** z wolnej ręki każdego czasu, Dom mieszkalny obszerny z dogodnym rozkładem, oraz Budowle gospodarskie nowe, wraz z gruntem około dziesiatyn 63 (m. n p. 300to-prętowych morgów 104 prętów 8), z zasiewem albo też bez zasiewu: oziminy korcy 46, owsa kor: 34, jęczmienia kor: 6½, grochu kor: 1¼, kartofli k. 24, gryki k. 4¾; a nadto, z inwentarzem żywym i martwym lub bez takowego. Łąki są tu obszerne gruntowe, wydające paszy fur 40. Własność ta jest położoną w Tobjaszach pośród lasów Rządowych Leśnictwa Lubochnia; wód bieżących, stawów i osad fabrycznych, przy szossie prowadzącej ze Stacji Kolei Żelaznej Rokiciny do m. fabrycznego Tomaszowa odległego o wiorst 7, zaś od m. Ujazda wiorst 3, oraz graniczy z osadą młyna wodnego, czasowo albo też wieczyście zadzierżawić a nawet na własność dziedziczną nabyć się mogącego. Bliższe szczegóły powziąść można na gruncie, gdzie i sprzedaż nastąpi.

W Drukarni J. Glücksberga przy ul: Miodowej, dom W. Zeidlera Nr 482 na 1szem piętrze, mogą być przyjęci do nauki: 2ch **UCZNI** chcących kształcić się na ZECERÓW, i 2ch do Sztuki PRESSERSKIEJ, dobrej konduity; co do pierwszych złożyć winni nadto świadectwa z ukończonych klass 4ch lub przynajmniej 3ch. Wiadomość dalszą powziąść można tamże w godzinach od 3ej do 7ej wieczorem.

Rs. 10 nagrody temu co odda, lub 20 temu co wyśledzi w tych dniach zgubione kilkaset zł. KUPONAMI, już odciętemi, pomiędzy temi były Nra 42,915, 70,370, 65,682, 44,176, 44,655, 114,573, 48,845, 45,664, 45,668, 45,666, 30,116, 118,483, i inne; o wiadomość upraszam pod Nr 657, na Leszno, do Lokatora mieszkającego na 1m piętrze, nad Tapicerem, lub do Gospodarza domu; zastrzeżenia porobione.

Nadszedł świeży transport **Obrazów** Olejno-malowanych, z dawnych i znaczných Artystów i nowej szkoły, jako też Porcelany Saskie, i Meble stare, antyczne; można nabyć za cenę najumiarkowańszą. Wiadomość pod Nr 949, przy ulicy Przechodniej, w domu Lewenberga.

**LOKAL** parterowy, z meblami, w Alei Ujazdowskiej, złożony z 5u Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, ze Stancją dla ludzi w suterenach, do wynajęcia na miesięcy 4ry, to jest od 1go Czerwca r. b., do 1go Października t. r. Bliższa wiadomość w Cukierni Bellego, przy rogu ulic Senatorskiej i Podwal.

Dwa **Pokoje** z Meblami, Kuchnią i innemi potrzebami, do wynajęcia od 10go Lipca r. b., na kwartał; przy ulicy Leszno Nr 725. Informacja w Bramie, u Przekupki.

W Hotelu Lipskim pod Nr 27 przy ulicy Bielańskiej, z powodu wyjazdu, do sprzedania po bardzo nizkiej cenie, 3 **Ozdoby Stołowe** (Plateaux Bronce), 3 Świeczniki, z francuzkiego brązu, grubo wyzłacane; kilka Lamp; pięknie malowana i biała Porcelana; i kryształowe Szklanki.

W domu Nr 1270, wprost Izby Obrachunkowej, znajdują się do sprzedania **Żaluzje** do 3ch okien, za bardzo umiarkowaną cenę, i Lampa brązowa wisząca. Wiadomość u miejscowego Stróża.

Z powodu wyjazdu, jest do odnajęcia zaraz, na sześć tygodni, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1305, **Pokój** z Kuchenką od frontu, na 3m piętrze, z Meblami. Wiadomość tamże.


Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania FORTEPJAN Palisandrowy, o siedmiu oktawach, z całą platą metalową, ze szprejcami i sztabą, pod Nr 614*b*, ulica Wierzbowa. Tamże znajduje się Parawan, czyli przeforsztowanie do całego pokoju dużego.


Dnia 29 b. m. w południe, z ulicy Grzybowskiej, wybiegła SUCZKA z obciętemi uszami i ogonem, z gatunku Pinczerów szarych, kulawa na tylną nogę, na szyi miała wstążeczkę czerwoną. Łaskawy Znalazca raczy ją oddać do Hotelu Rzymskiego do Restauracji, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali — (opada).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Pamiętniki Szatana.*— Jutro, *Pani Andrzejowa.*— *Chłopiec okrętowy.*

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Wolno drukować 18 (30) Czerwca 1857 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*